

więcej z kieszeni podatnika (w jednym tylko r. 1962 około 16 mld DM). Tendencja ta stale zwyżkuje. Wystawienie zaś każdego nowego batalionu kosztuje 15 mln DM. Do tego dochodzi 20 ha powierzchni ziemi pod zabudowania koszarowe i ok. 200 ha na poligon. Autor podaje, iż do r. 1959 *Bundeswehra* zajmowała dla swych pododdziałów powierzchnię wielkości 112 000 ha. Wystarczyłoby to na 1 500 000 parcel pod domki jednorodzinne wraz z ogródkiem. Za sumy wydatkowane rocznie na *Bundeswehre* można by wybudować 200 tys. takich domków.

Skutki polityki zbrojeń w NRF odbijają się fatalnie na jej polityce wschodniej. Zagraża też ona samym Niemcom położonym przeciw w sercu Europy. W wypadku bowiem nuklearnego konfliktu obrócone zostałyby w perzynę w pierwszej kolejności. Tym bardziej oburza autora oświadczenie złożone w grudniu 1961 r. w Paryżu przez ówczesnego ministra obrony NRF, F. J. Straussa, który nie zawahał się w „imieniu narodu niemieckiego” zapewnić o gotowości ponoszenia takiego ryzyka. Naród zaś milczał, mimo niedawnych, bolesnych lekcji sprzed 20 lat. Autor nie jest marksistą. Jedyne sposoby zapobieżenia złu, zgodnie ze swymi przekonaniem, widzi w sprawnym funkcjonowaniu demokracji, która w NRF wymaga ponad wszelką wątpliwość uzdrowienia. Wierzy w nią bezgranicznie. Nielewkie jak w *panaceum* na wszelkie dolegliwości. Z tym większym rozgoryczeniem dochodzi do wniosku, iż jego ziomkowie nawet do niej jeszcze nie doróśli. Myśli tu o demokracji typu brytyjskiego i amerykańskiego. Cytuje w zakończeniu swej pracy słowa, jakie wypowiedział wielki poeta niemiecki, Heinrich Heine: „Niemców trzeba uwolnić od wewnątrz. Wyzwolenie z zewnątrz nic nie pomoże”. Sentencję tę Kühn przyjął jako myśl przewodnią swej pracy, pełnej niepokoju o Niemcy.

Janusz Sobczak

„WISSENSCHAFTLICHE ZEITSCHRIFT DER ERNST MORITZ ARNDT UNIVERSITÄT GREIFSWALD”, Jahrgang XII, 1963. Gesellschafts- und sprachwissenschaftliche Reihe Nr. 4.

Ostatni numer „Wissenschaftliche Zeitschrift der Ernst Moritz Arndt Universität Greifswald” poświęcony został niemal w całości problemom nauki języka rosyjskiego w szkołach podstawowych, średnich i uczelniach wyższych Niemieckiej Republiki Demokratycznej. O tym jak dużą wagę i troskę przywiązują władze oświatowe w NRD do nauki tego języka, świadczy artykuł wstępny omawianego numeru pióra K. Gabki pt. *Gedanken zur Ausbildung und Weiterbildung unserer Russischlehrer*, w którym czytamy:

„W wielkiej dyskusji rozwiniętej wokół przygotowań do VI Zjazdu *SED*, podniesiono również sprawy oświaty. Przedstawiciele różnych warstw społeczeństwa poczynili także szereg uwag dotyczących obecnego stanu nauki języków obcych, a zwłaszcza języka rosyjskiego. Przy czym — nawet jeśli nie ulega wątpliwości, iż od wprowadzenia nauki języka rosyjskiego do naszych szkół ogólnokształcących, uzyskano poważne osiągnięcia w tej dziedzinie — nie chciano się zgodzić z krytycznym stwierdzeniem, że obecny stan nauki języka rosyjskiego wcale nie odpowiada jego światowej doniosłości” (s. 369)

Po raz pierwszy na terenie niemieckiego obszaru językowego systematyczna nauka języka rosyjskiego wprowadzona została do szkół różnych typów w NRD.

Problem uczenia się języka rosyjskiego przez społeczeństwo NRD nastęrcza szereg kwestii natury pedagogicznej i dydaktycznej, toteż o nich właśnie jest mowa w wymienionym powyżej numerze „Wissenschaftliche Zeitschrift der Ernst Moritz Arndt Universität”.

Język rosyjski, będący językiem państwa stojącego na czele obozu socjalistycznego, językiem, w którym spisany został bogaty dorobek myśli ludzkiej, dorobek nauki i kultury ZSRR, stał się językiem międzynarodowym. Toteż opanowywanie języka rosyjskiego jest problemem szeroko dyskutowanym w środowiskach naukowych wielu krajów<sup>1</sup>. W szeregu państw sprawa ta zawężona została do prób opracowania technologii produkcji aparatów elektronowych zdolnych do tłumaczenia tekstów rosyjskich, z zaniedbaniem, a nawet pominięciem nauczania tego języka, jako najbardziej racjonalnego sposobu przyswajania go sobie. Lecz także w wielu krajach, a do takich należą przede wszystkim państwa obozu socjalistycznego, nauka języka rosyjskiego traktowana jest w sposób odpowiadający jego wadze we współczesnym świecie, z zastosowaniem wszelkich, najnowocześniejszych środków, służących szybkiemu i wszechstronnemu przyswojeniu sobie języków obcych. Tak się ma sprawa m. in. w NRD. Dużemu zapotrzebowaniu na kadry nauczycieli i lektorów tego języka zaradzić ma tu szeroko rozbudowana sieć studiów slawistycznych czy rusycystycznych<sup>2</sup>. Program nauczania języka rosyjskiego w szkołach NRD, podręczniki i materiały dydaktyczne z tej dziedziny opracowywane są przez grono specjalistów-pedagogów i językoznawców, pozostających w ścisłej współpracy z radzieckimi ośrodkami nauki języków obcych, przy czym wykorzystywane są w pełni doświadczenia i metody tych placówek.

Omawiany numer „Wissenschaftliche Zeitschrift...” zawiera artykuły rozważające różne aspekty pracy rusycystów w NRD, artykuły stanowiące przy tym źródło wiedzy o najnowszych metodach nauki języków obcych. I tak np. P. Fretwurst, K. Gabka, D. Radtke i A. Reichelt omówili w swym artykule problem udziału wiedzy z dziedziny językoznawstwa ogólnego w udoskonaleniu nauczania języka rosyjskiego, a uczony radziecki C. V. Vicinskij zajął się w dwóch kolejnych rozprawach kwestią użycia pomocy technicznych w nauce języków obcych w ogóle. Chodzi tu o najnowsze metody przyswajania sobie języków obcych przy zastosowaniu aparatury opartej na systemie magnetofonów, filmowych aparatów projekcyjnych itd. Z pracami Vicinskiego wiąże się bezpośrednio artykuł, którego autorem jest K. Gabka, traktujący o działalności gabinetu fonetycznego przy Instytucie Slawistycznym Uniwersytetu w Greifswaldzie, rozprawka, którą opracował H. Kaempfe o użyciu przeźroczy w nauce języka rosyjskiego i uwagi, które podał G. Gruss o zastosowaniu gramatycznych tablic pokazowych. Kolejne prace, opublikowane w omawianym wydawnictwie przygotowali — A. Reichelt, P. Fretwurst i D. Radtke. Zajmują się oni problemami gramatycznymi języka rosyjskiego, z jakimi spotykają się najczęściej jego wykładowcy w NRD. P. Fretwurst w oddzielnym artykule omawia typowe zwroty rosyjskie potrzebne przy nauczaniu tego języka, a S. O. Melik Nubarov i D. Radtke przygotowali materiały z zakresu rosyjskiej terminologii technicznej, niezbędnej przy nauczaniu języka rosyjskiego za pomocą najnowszych metod. G. Wittschek rozważyła w swej pracy sprawę nauczania języków obcych (w tym rosyjskiego) na wyższych uczelniach NRD.

Omawiana publikacja stanowi więc z jednej strony dowód troski, jaką władze oświatowe NRD otaczają naukę języka rosyjskiego, wprowadzoną po raz pierwszy

<sup>1</sup> Świadczy o tym np. artykuł: P. A. Radwanskiego pt. *Psychological Method in Teaching of Slavonic Languages* zamieszczony w kanadyjskim piśmie „Études slaves et est-européennes”, Vol. VIII, 3-4, 1963, s. 232-237.

<sup>2</sup> Por. T. S. Wróblewski, *Slawistyka w NRF, Austrii i NRD*, „PZ”, nr 2/1964 r., s. 302-309.

na terenie Niemiec do szkół wszystkich stopni i traktowaną w sposób systematyczny i metodyczny, z drugiej zaś — jest ciekawym źródłem wiedzy o najnowszych metodach pracy w nauczaniu języków obcych.

Tadeusz Seweryn Wróblewski

WERNER STEINBERG: *Proces o Juttę Münch. Los pewnej powieści* (tytuł oryginału *Der Prozess um Jutta Münch. Schicksal eines Romans*). Z niemieckiego przełożył Alfred Ligocki. Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1963, 125 ss.

Steinberg przedstawił czytelnikowi swą bohaterkę Juttę Münch w dwóch powieściach. Pierwsza z nich pt. *Als die Uhren stehenblieben* (1957) (tłum. polsk. pt. *Gdy stanęły zegary*)<sup>1</sup> kreśli los obłożonego przez wojska radzieckie w r. 1945 Wrocławia, w którym mieszka i z którego ucieka Jutta Münch. Druga pt. *Einzug der Gladiatoren* (1958) opisuje pierwszą fazę (1945—1948) odradzania się monopolu i faszyzmu w zachodnich Niemczech, do których przybyła Jutta Münch. W stosunku do pierwszej z tych powieści miało miejsce niezwykle fałszerstwo, dokonane przez kolońskie czasopismo „Neue Illustrierte”. Autor wytoczył czasopismu temu proces o pogwałcenie praw autorskich. Proces ten wprawdzie Steinberg wygrał, ale wbrew jego żądaniom opinia publiczna nie została poinformowana o machinacjach przeinaczających do gruntu tekst jego powieści. Fakt ten skłonił go do wydania książki dokumentalnej pt. *Der Prozeß um Jutta Münch*, odsłaniającej kulisy i cele dokonanego fałszerstwa.

Książka Steinberga demaskuje w szerokiej mierze sposoby urabiania opinii publicznej w NRF przez wielkie koncerny prasowe, którym „dla chleba” podporządkowują się nawet najbardziej znani pisarze. Toteż żaden z nich nie poparł autora, broniącego swych praw przed fałszerstwami, mającymi służyć „wybieleniu przeszłości i usypianiu sumień, oczernianiu Rosji i budzeniu nienawiści”<sup>2</sup>.

Omawiana książka jest jednak pouczająca również z innych względów, gdyż a) zawiera wiele szczegółów z życia autora, b) podaje dokładny przebieg niecodziennego bądź co bądź łamania praw autorskich, c) pozwala zajrzeć do warsztatu pisarskiego autora, d) stanowi wnikliwą krytykę stosunków, panujących w zachodnio-niemieckich kołach dziennikarskich, e) przeprowadza ciekawą analizę współczesnej literatury zachodnio-niemieckiej, f) wyjaśnia motywy przeniesienia się autora w 1956 r. z NRF do NRD.

Aby unaocznić rozmiary i bezsens wyrządzonej mu krzywdy moralnej, Steinberg przedstawia swój życiorys jako drogę człowieka konsekwentnie wiernego światopoglądowi marksistowskiemu i socjalistycznemu. Urodzony w r. 1913, już jako gimnazjasta należał we Wrocławiu do socjalistycznej grupy uczniowskiej, a następnie jako „student Uto” włączył się już w 1933 r. do ruchu oporu. Zapoznał się też wkrótce z więzieniem *gestapo*, a po wojnie w zachodnich Niemczech z francuską okupacyjną *Sûreté*, przed którą schronił się do Stuttgartu, w amerykańskiej strefie okupacyjnej. W grudniu 1956 r. przeniósł się do NRD.

<sup>1</sup> Patrz recenzję T. Piotrowiak, „Przegląd Zachodni” nr 1/1961 oraz omów. E. Serwańskiego książki pt. *Festung Breslau, Dokumente obläggens 16 II — 6 V 1945 r.*, „Przegląd Zachodni” nr 2/1963, s. 318.

<sup>2</sup> Patrz J. Wieczerska, *Proces typowy*, „Odra” nr 7/8; 1964, s. 90—91.